

Zajęcia ceramiczne w Gzinie.

„Garncarstwo wcale nie takie trudne”

Na początku kwietnia 2006 roku dzieci i młodzież ze Świetlicy Terapii Zajęciowej „Iskierka...” wyjechały na wycieczkę do Gzina do świetlicy gdzie lepi się z gliny, co tylko się wymarzy. Pani z pracowni opowiadała o swojej pasji i pokazywała nam co mamy zrobić by masa była gotowa do modelowania. Glina szybko wysychała i musiała być stale w woreczku foliowym by nie straciła wilgoci, więc nie można było się ociągać. Wszyscy zabraliśmy się do pracy i tak na koniec powstały piękne wazoniki, garnuszki, miseczki i wiele innych ciekawych rzeczy. Zostawiliśmy gotowe prace do wypalenia w specjalnym piecu, a po kilku dniach odebraliśmy je i pomalowaliśmy na różnokolorowe wzorki. Wszystkim spodobała się zabawa w garncarzy, a praca przy glinie świetnie pomogła usprawnić ręce.

Po plastycznych zajęciach poszliśmy na ognisko do gospodarstwa agroturystycznego „Glinianka” prowadzonego przez państwa Irenę i Jerzego Tomkiewicz. W miłym towarzystwie gospodarzy smażyliśmy kiełbaski, zostaliśmy poczęstowani pyszną, ciepłą, domową drożdżówką oraz świeżym mlekiem prosto od krowy. Ten miły gest zadowolił nas wszystkich i z radością wróciliśmy do domów.























